



# PATRON



## Tygodnik Parafii pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego - Kazanów

NUMER 164, 30.10.2022, XXXI niedziela zwykła

LITURGIA (Mdr 11, 22–12, 2); (Ps 145 (144), 1-2. 8-9. 10-11. 13cd-14); (2 Tes 1, 11 –2, 2); Aklamacja (J 3, 16); (Łk 19, 1-10);

### KOMENTARZ

W dzisiejszej Ewangelii słyszymy opowieść o celniku Zacheuszu, który chciał zobaczyć przechodzącego Jezusa. Nie mógł jednak, gdyż był niskiego wzrostu, a tłum zasłaniał mu widok. Wspiął się więc na drzewo w miejscu, gdzie miał przechodzić Jezus. Dopiero stamtąd Go ujrzał.

O własnych siłach trudno jest nam zobaczyć Jezusa. Zacheusz wpadł na pomysł wdrapania się na drzewo. To ono pomogło mu zobaczyć Jezusa i pomogło zostać dostrzeżonym przez Jezusa, a w konsekwencji doprowadziło do spotkania i nawrócenia Zacheusza. Zakończyło się ono całkowitą przemianą jego serca



i rozdaniem majątku, który niesprawiedliwie zdobył. To wydarzenie, które miało miejsce dwa tysiące lat temu pokazuje, że sami, o własnych siłach, nie możemy dostrzec Jezusa nawet wtedy, gdy przechodzi blisko nas. Czasem mogą w tym przeszkadzać różne osoby, które będą nam Go przesłaniać. Dzieje się tak wówczas, gdy w swoim życiu innych uznajemy za ważniejszych od Jezusa. Czasem powodem problemów z zobaczeniem Jezusa może być nasz niski wzrost. Nie chodzi tu tyle o fizyczne wymiary naszego ciała, co raczej o ludzką małość, która każe nam często skupiać się jedynie na tym, co materialne, pomijając sferę ducha, wartości czy też szczerze relacje z drugim człowiekiem. Zacheusz postanowił skorzystać z pomocy drzewa. To symboliczne i wymowne

świadcstwo tego, jak możemy dostrzec Jezusa. W ten sposób św. Łukasz zwraca uwagę na to, że każdy z nas potrzebuje wspiąć się na drzewo. Przy końcu swojej Ewangelii wyjaśnia, że tym drzewem jest dla nas drzewo krzyża, do którego został przybity Jezus Chrystus.

Krzyż jako symbol męki i śmierci, opuszczenia i samotnego cierpienia jest czymś, o czym wolimy na co dzień nie myśleć. Jest czymś, czego wolelibyśmy nigdy w swoim życiu nie doświadczyć. Postrzegamy je jako coś, co może nas raczej umniejszyć niż wywyżżyć. Odbieramy jako coś, co może nas raczej powalić, niż pozwolić powstać do nowego życia. A jednak Bóg udzielił nam największej łaski właśnie przez dar śmierci swego ukochanego Syna na krzyżu. Krzyż jest z jednej strony niewygodnym świadectwem naszej ludzkiej nędzy i małości, prowadzących do zabijania Boga w świecie, do grzechu. Ale z drugiej strony jest wspaniałym świadectwem Bożej miłości do nas: większej od naszego zła. Bez krzyża nie moglibyśmy dostrzec miłości Boga, który umiłował nas do końca, wydając za nasze niesprawiedliwe postępowanie swojego Syna. Wejść na krzyż nie oznacza szukać cierpienia, ale otworzyć swoje oczy na nieskończoną miłość Boga do człowieka. To ona pozwala nam zmienić kurs swego życia: bo jeśli Bóg tak bardzo mnie umiłował, że za mnie dał swego Syna, to już nie mogę żyć tak, jak żyłem do tej pory. Gdy przyjmę tę prawdę całym swoim sercem, wtedy dokona się w moim życiu to, co stało się z Zacheuszem, który zmienił swoje życie nie o 20, ale o 180 stopni.

*Ks. Łukasz Heliniak*

## **Drodzy czytelnicy!**

Sobota, to dzień w którym znakomita większość Polaków oddaje się porządkom. Zauważyć to można zwłaszcza w bloku, gdzie od rana w różnych tonacjach i z różnym natężeniem koncertują odkurzacze, po klatkach schodowych roznosi się zapach środków czystości, a na balkonach, niczym żagle powiewają wyprane firany. Wiele osób szykuje się do niedzielnego odpoczynku i odwiedzin bliskich. Tej soboty krzątając się w kuchni usłyszałam ciche pukanie do drzwi. Pani Sąsiadka przyszła zapowiedzieć, że odwiedzi nas dziś ważny Gość. Ustaliliśmy godzinę spotkania i w pośpiechu



zaczęliśmy szykować swój dom. Dało się wyczuć napięcie, czy aby wszystkie zakamarki są uprzątnięte z kurzu i czy biały obrus wyprasowany został równo. W końcu odwiedza nas dziś prawdziwa Królowa! Nasz Gość ma za sobą, ale i wciąż przed sobą daleką podróż. Peregrynuje już od wielu miesięcy, a dziś znajdzie odpoczynek w naszym domu. Pani Sąsiadka, która z przyszła nam ją zapowiedzieć, drżącym głosem powiedziała: jest przepiękna! Spójrzcie w jej oczy!

Przyszła. Cichutko, bez orkiestry i służby. Jej ciepłe spojrzenie otuliło cały nasz dom. Przenikało nasze myśli, cierpienia, troski. Z czułością słuchała naszych rozterek i choć nie odezwała się ani słowem, czuliśmy jej zrozumienie. Nie oczekiwała byśmy używali pompatycznych zwrotów, wystarczyło zwyczajne: „Mamo...”. Nie zdziwiło jej nawet, gdy wycieńczona intensywnością codzienności, zasnęłam wpatrując się w jej subtelny uśmiech. Królowa. Mama. Matka Boża Łaskawa.

Być może była już w Twoim domu i wspominasz już tylko te wspaniałe odwiedziny. Być może wciąż czekasz na jej przyjście, a Twoje serce pełne jest niepokoju, czy podejmiesz ją z godnością. Przecież masz tylko niewielkie mieszkanie. Może mieszkasz sam i boisz się, że nie podołasz podjęciu tak ważnego Gościa. Pamiętaj, że dwa tysiące lat temu Twój Gość urodził Króla świata w ubożuchnej stajence. Pierwsi odwiedzić Świętą Rodzinę przyszli pasterze, którzy żyli na obrzeżach społeczności. Wbrew Twoim wyobrażeniom, to nie byli pobożni ludzie. Żyli na bakier z prawem. Z ludzkiego punktu widzenia, nie nadawali się do tego, by pierwsi oddać pokłon Zbawcy. A jednak taki był Boży plan. Zaufaj, że taki jest też Boży plan dla Ciebie. Więc, gdy zastuka do Twoich drzwi Anioł, który przybiera postać sąsiada z piętra niżej, z ufnością i bez lęku przyjmij do swego domu zapowiedzianego Gościa. Ona czeka.

*Redaktor naczelny Małgorzata Sztolf*

## **UROCZYŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH**

### **1 LISTOPADA**

Początki tej uroczystości związane są z rozwijającym się w pierwszych wiekach chrześcijaństwa kultem męczenników, którzy oddali swoje życie za wiarę. Bardzo wielu z nich pozostało nieznanymi, stąd m.in. już w IV wieku spotykamy Uroczystość Wszystkich Świętych

Męczenników, którą obchodzono w Antiochii w pierwszą niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego. Osobne święto ku czci Wszystkich Świętych ustanowił papież Jan XI w 835 roku, wyznaczając na jego obchód 1 listopada. Tego dnia Kościół ogarnia wspomnieniem i miłością wszystkich wiernych, którzy po trudach ziemskiego życia doszli wreszcie do domu Ojca niebieskiego i cieszą się chwałą zbawionych. Uroczystość Wszystkich Świętych w swojej głębi napełnia nas nadzieją i radością, że i my kiedyś zostaniemy obdarzeni podobnym szczęściem. Dzień ten przypomina nam, że nasze ziemskie życie ma być ciągłym wzrastaniem w Świętości, czyli upodobnianiem się do Jezusa.

## **WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZDARTYCH 2 LISTOPADA**

„Mężny Juda upomniał lud, aby strzegli samych siebie i byli bez grzechu mając przed oczyma to, co się stało na skutek grzechu tych, którzy zginęli. Uczyniwszy zaś składkę pomiędzy ludźmi, posłał do



Jerozolimy około dwu tysięcy srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za grzech. Bardzo pięknie i szlachetnie uczynił, myślał bowiem o zmartwychwstaniu. Gdyby bowiem nie był przekonany, że ci zabici zmartwychwstaną, to modlitwa za zmarłych byłaby czyś zbędnym i niedorzecznym, lecz jeśli uważał, że

dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda - była to myśl święta i pobożna. Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu.” (2 Mach 12,42-45) Inicjatorem tego wspomnienia był święty Odylon, opat z Cluny (zm. 1048 r.). Nakazał on we wszystkich podległych sobie klasztorach odprawiać modlitwy za zmarłych zakonników w dniu następującym po uroczystości Wszystkich Świętych. Zwyczaj ten został wkrótce przyjęty w całym Kościele. Inna nazwą tego liturgicznego wspomnienia jest Dzień Zaduszny. W tym szczególnym dniu obejmujemy modlitwą wszystkich tych, którzy zmarli, ale ze względu na swoje niedoskonałości nie mogą jeszcze

znaleźć się w gronie świętych. Dla nich skończył się czas zbierania zasług, dlatego potrzebują naszej modlitwy wstawienniczej. Nauka Kościoła o odpustach jest potwierdzeniem przedziwnej tajemnicy o wzajemnym obcowaniu Świętych i Chrystusa w niebie, dusz pokutujących w czyścicu oraz nas - Kościoła pielgrzymującego na ziemi. Kościół dał wiernym możliwość uzyskania odpustu zupełnego i ofiarowania go za zmarłych (tylko jeden raz w ciągu dnia). W dniach 1 i 2 listopada należy pobożnie nawiedzić kościół lub kaplicę publiczną, odmówić „Ojciec nasz” i „Wierzę w Boga” oraz wypełnić inne warunki, jak: spowiedź sakramentalna, Komunia święta i modlitwa w intencji Ojca świętego. Odpust ten można również uzyskać nawiedzając cmentarz i modląc się za zmarłych od 1 do 8 listopada.

A tym, co śmierć już przekroczyli,  
Lecz jeszcze ściana ich od Ciebie dzieli,  
Bądź Bramą, Boże, by w Tobie odżyli,  
Twym zmartwychwstaniem żywi i weseli!  
Wybaw ich z męki, oczyść ogniem grzechu,  
Niechaj przy Tobie stanął wyzwoleni –  
Ty, któryś Ojcem, uśmierz Sędzi gniew,  
Ty, któryś Zbawca, ocal ich z płomieni!  
Niechaj opuszczą z Toba ziemię mąk,  
Ty, któryś jest miłością, ich wyprowadź -  
Podaj im pomoc Twych wszechmocnych Rąk  
I pozwól im z uśmiechem Cię miłować.  
Ty, któryś jest Słowo, który jesteś Bóg,  
Przyjm ich w dom Swój wielki.  
Niech przejdą próg.

(Wojciech Bąk)



*Akcja Katolicka Kazanów*

## **POWSZECHNE POWOŁANIE DO ŚWIĘTOŚCI**

1 listopada Kościół Katolicki obchodzi święto Wszystkich Świętych czyli tych zmarłych, którzy osiągnęli chwałę nieba. Mogą to również być nasi krewni lub znajomi. Uroczystość Wszystkich Świętych w szczególności przypomina nam o powszechnym powołaniu do

świętości. W Księdze Kapłańskiej Bóg mówi do ludu: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty”(Kpl 19, 2), a Pan Jezus pouczał: „Bądźcie doskonałymi jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”(Mt 5, 48). Do świętości zachęcają też święci. Św. Augustyn mówił; „Stworzyłeś nas dla siebie, Panie, i niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Tobie”. O powszechnej świętości mówił też Jan Paweł II. Mówił i swoim życiem od najmłodszych lat, aż do ostatnich chwil ziemskiego życia dawał przykład codziennej



świętości.

Beatyfikował 1343  
błogosławionych i kanonizował

482 świętych dbając o to, aby Kościół wskazywał wzorce ludzi świeckich a nie tylko osób konsekrowanych. W czasie kanonizacji św. Józefa Sebastiana Pelczara powiedział: „Żaden stan lub wiek nie jest przeszkodą do życia doskonałego...” Wspomnijmy niektórych błogosławionych związanych z naszym rejonem: ks. Jan Balicki, Andrzej Bobola, Bronisław Markiewicz. Św. Jan Paweł II jako pierwszy papież w historii Kościoła na ołtarze wyniósł jednocześnie włoskich małżonków Marię i Luigiego Quattrochich. Jeszcze jeden przykład świętości życia, tym razem nastolatka. 10 października papież Franciszek na ołtarze wyniósł 15-letniego Carlo Acutisa. Ten bardzo młody geniusz komputerowy Eucharystię nazywał „autostradą do nieba”. Jest nazywany patronem internetu. Kościół przedstawia nam za przykład wielu świętych i błogosławionych, którzy nigdy się nie starzeją, nie ulegają przedawnieniu, ale zawsze są ludźmi jutra, ludźmi ewangelizacyjnej przyszłości człowieka i Kościoła.

*Ks. Łukasz Heliniak*

## **RZECZY OSTATECZNE CZŁOWIEKA**

Są trzy rzeczy ostateczne: śmierć, sąd, piekło albo Niebo. Ci zaś, którzy nie zasłużyli na piekło, ale nie mogą jeszcze trafić do Nieba- bo np. nie odpokutowali w stopniu wystarczającym za grzechy w życiu doczesnym albo trwają wciąż skutki grzechów popełnionych za życia - muszą przejść przez oczyszczenie w czyśćcu. Jak naucza Katechizm Kościoła Katolickiego, czyściec nie jest miejscem, lecz raczej stanem

oczyszczania, procesem dochodzenia do absolutnie czystej miłości. Ogień czyścica, w przeciwieństwie do ognia piekielnego, oczyszcza, ponieważ nie jest rozpalony przez pychę i nienawiść, lecz przez łaskę Bożej miłości. Dusza ubolewa nad osłabioną przez grzechy miłością,



cierpi, że nie kocha tak, jak powinna miłować. Ubolewa nad każdą zmarnowaną na ziemi chwilą, która mogła być wykorzystana dla udoskonalenia miłości do Boga. W historii Kościoła wielu świętym ukazywały się dusze czyścicowe, prosząc o wsparcie i ratunek.

Św. Mikołaj z Tolentino widział na jednym polu ogrom cierpiących dusz, które błagały go, by odprawił za nie Mszę św. Gdy to uczynił, w ciągu ośmiu dni zdał sobie sprawę, że wszystkie dusze, które widział, zostały uwolnione z czyścica. Łaskę oglądania czyścica miały także św. Katarzyna z Genui, św. Maria Magdalena de Pazzi, św. Franciszka Rzmianka, św. Teresa i inni. Św. s. Faustyna w swoim Dzienniczku napisała: Ujrzałam Anioła Stróża, który kazał mi pójść za sobą. W jednej chwili znalazłam się w miejscu mglistym, napełnionym ogniem, a w nim całe mnóstwo dusz cierpiących. Te dusze modłą się bardzo gorąco, ale bez skutku dla siebie, my tylko możemy przyjść im z pomocą”. Kościół zachęca nas również abyśmy polecali naszych bliskich zmarłych w modlitwie wypominkowej, która w naszej parafii będzie przez cały listopad po każdej Mszy świętej.

## WIZYTACJA KANONICZNA

**W Kodeksie Prawa Kanonicznego** czytamy następujące słowa: „Biskup diecezjalny poprzez swoją posługę utwierdza lud wierny w wierze, nadziei i miłości. Biskup realizuje te cele w szczególnym wymiarze w ramach wizytacji kanonicznej. Biskup ma obowiązek przeprowadzić taką wizytację zgodnie z normą prawną Kodeksu Prawa Kanonicznego, raz na pięć lat, osobiście lub przez swojego biskupa pomocniczego”. (*por. kan. 396 – 397 KPK*).

**Wizytacja biskupia** (kanoniczna, pasterska) – potocznie odwiedziny, w Kościele katolickim – czynność apostołska, swoisty znak łaski oraz działalności Ducha Świętego. Pierwsze wizytacje odbywały się za

pośrednictwem Apostołów, którzy odwiedzali gminy chrześcijańskie. Biskup ma obowiązek przynajmniej raz na pięć lat wizytować parafię w swojej diecezji, jeśli zachodzą uzasadnione przeszkody wizytacja może się nie odbyć lub może być odbyta za pośrednictwem wysłannika, specjalnie oddelegowanego przez biskupa. Wysłannikiem takim, może być biskup pomocniczy, biskup koadiutor, wikariusz generalny albo inny prezbiter. Przed każdą wizytacją do parafii muszą przyjechać wizytatorzy, którzy sprawdzają poziom nauczania dzieci i młodzieży. Wizytacji kanonicznej podlegają wszystkie dziedziny życia religijnego, moralnego, apostołskiego i administracyjno-gospodarczego (stan i potrzeby kościoła parafialnego, kaplic, sal katechetycznych, spisy inwentarza kościoła, cmentarza, budynków gospodarczych, kancelarii parafialnej). Takie słowa możemy przeczytać w Wikipedii.



Pierwsze wspólnoty chrześcijańskie osobiście wizytowali Apostołowie. Święty Paweł wiele razy wspominał takie wizyty, a w swoich listach także je zapowiadał i wyznaczał im cel. Ich śladem podążają dziś biskupi jako następcy Apostołów. Także papież, którzy jako biskupi Rzymu wizytują swoją diecezję. Ojciec Święty Jan Paweł II w po synodalnej adhortacji apostołskiej *Pastores gregis* wskazywał na wielką wagę wizytacji pasterskiej, nazywając ją autentycznym czasem łaski i szczególnie, a nawet jedyne w swoim rodzaju momentu w zakresie spotkania i

dIALOGU Biskupa z wiernymi. Wizytacja pasterska jest jakby duszą biskupiego posługiwania w diecezji i rozszerzeniem duchowej obecności biskupa pomiędzy wiernymi.

Jan Paweł II przypominał, że Biskup właśnie w takich chwilach najbardziej zbliża się do swojego ludu w sprawowaniu posługi słowa, uświęcania i pasterskiego przewodzenia, wchodząc w bardziej bezpośredni kontakt z niepokojami i troskami, radościami i oczekiwaniami ludzi, mogąc ofiarować każdemu słowo nadziei. Biskup powinien wówczas nawiązywać bez-pośredni kontakt przede wszystkim z osobami najuboższymi, starszymi i chorymi. Przeprowadzona w ten

sposób wizyta pasterska objawia się w swojej prawdziwej istocie, czyli jako znak obecności Pana, który odwiedza swój lud, przynosząc mu pokój (*Pastores gregis, p. 46*). Wizytacji biskupiej podlegają wszystkie dziedziny życia religijnego, moralnego, apostołskiego i administracyjno-gospodarczego parafii. W dniu dzisiejszym rozpoczęła się dwu dniowa wizytacja kanoniczna ks. Bpa Krzysztofa Chudzio.

## Ogłoszenia Parafialne

- 1.** Z racji odbywającej się w naszej parafii Wizytacji Kanonicznej, módlmy się w intencji odwiedzającego nas ks. bpa Krzysztofa Chudzio oraz całej naszej wspólnoty parafialnej. (Zapraszamy dziś na nabożeństwo różańcowe o godz. 17:15).
- 2.** W poniedziałek tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu. W tym dniu będzie ostatnie w tym roku październikowe nabożeństwo różańcowe z relikwiami Świętych – szczególnie zapraszamy wszystkie dzieci przebrane za świętych na godz. 17:15. Po nabożeństwie dzieci przejdą do zakrystii a potem do dolnego kościoła, gdzie odbędzie się Bal Wszystkich Świętych. W programie: konkurs na strój świętego, zabawa z wodzirejem, różne gry i słodki poczęstunek.
- 3.** We wtorek będziemy przeżywać Uroczystość Wszystkich Świętych, jedną z wielkich i nakazanych przez Kościół uroczystości. Uroczystość przypomina prawdę o powszechnym powołaniu do świętości, do której każdy powinien dążyć jako do pełni człowieczeństwa. Msze święte będą odprawiane w porządku niedzielnym, o godz. 14. 00 będzie odprawiona dodatkowa Msza święta na Cmentarzu Głównym i na Zasaniu wraz z procesją żałobną. Na Mszy świętej o godz. 18:00 w naszym kościele będzie nabożeństwo wypominkowe. Przez cały listopad codziennie w naszym kościele będzie odmawiana Koronka do Miłosierdzia Bożego w intencji zmarłych polecanych w wypominkach, za zmarłych z wypominek odprawimy też Msze święte we wszystkie piątki listopada o godz. 18:00.
- 4.** W środę będziemy przeżywać dzień Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych – „Dzień Zaduszny”. Msze święte w naszym

kościół będą o godz. 7:00, 8:30, 10:00 i 18:00. Na Mszy świętej o godz. 18:00 będzie nowenna do Matki Bożej Łaskawej połączona z wspominkami - adoruje Róża św. Matki Bożej Fatimskiej.

**5.** Listopad jest miesiącem zyskiwania odpustów i ofiarowywania ich zmarłym.



### Warunki odpustu:

- ♦ wyzbycie się przywiązania do grzechu, nawet lekkiego,
- ♦ stan łaski uświęcającej (spowiedź święta),
- ♦ przyjęcie Komunii św.
- ♦ pobożne nawiedzenia cmentarza,

♦ odmówienie na cmentarzu modlitw: „Ojcze nasz”, „Wierzę w Boga” oraz dowolnej modlitwy w intencjach Ojca świętego.

Zachęcamy do korzystania z sakramentu pokuty celem zyskiwania odpustów, spowiedź sakramentalna wystarczy do zyskania wielu odpustów. Zachęcamy także wszystkich do troski o groby najbliższych, co będzie znakiem naszej miłości do zmarłych.

**6.** W tym tygodniu będziemy przeżywać pierwszy czwartek, piątek i sobotę miesiąca.

W czwartek, po Mszy św. wieczornej będzie wystawienie Najświętszego Sakramentu i Litania do Najdroższej Krwi Pana Jezusa w intencji powołań – adoruje Róża Matki Bożej Gromniczej. Na Mszę świętą szczególnie zapraszamy Liturgiczną Służbę Ołtarza wraz z rodzicami. Po Mszy świętej będzie zbiórka dla ministrantów ze szkoły podstawowej. W ramach wizytacji kanonicznej w czwartek ks. bp Krzysztof spotka się z dziećmi ze szkoły podstawowej i przedszkola.



W piątek w liturgiczne wspomnienie św. Karola Boromeusza – biskupa w godzinach porannych i południowych udamy się z posługą duszpasterską do chorych, w godz. 16:30 – 18:00 będzie okazja do spowiedzi. Po Mszy św. wieczornej będzie nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa i adoracja Najświętszego Sakramentu

**7.** W piątek w liturgiczne wspomnienie św. Karola Boromeusza – biskupa w godzinach porannych i południowych udamy się z posługą duszpasterską do chorych, w godz. 16:30 – 18:00 będzie okazja do spowiedzi. Po Mszy św. wieczornej będzie nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa i adoracja Najświętszego Sakramentu

do godz. 21:00. Podczas nabożeństwa adoruje Róża Matki Bożej Jackowej. W godz. 20:00 - 21:00 adorację prowadzi Rada Parafialna.

**8.** W sobotę o godz. 17:45 będzie medytacja maryjna, Msza święta i nabożeństwo różańcowe - adoruje Róża Matki Bożej Królowej Polski. U OO. Franciszkanów będzie kolejny „Męski Różaniec” – szczegóły na plakacie.

**9.** W przyszłą niedzielę o godz. 6:30 będą Godzinki ku czci Matki Bożej, o godz. 17:15 będzie nabożeństwo różańcowe i zmiana tajemnic – adoruje Róża Matki Bożej Niepokalanej. Po Mszy św. wieczornej będzie Koronka do Miłosierdzia Bożego z wypominkami. Składka z przyszłej niedzieli przeznaczona będzie na potrzeby archidiecezji.

**10.** W minionym tygodniu z naszej parafialnej wspólnoty odeszły do Pana: śp. Krystyna MACIEWICZ - ul. Opalińskiego 19, Anna SZCZEPANIK - ul. Paderewskiego 20, Maria ŁOBOS – ul. Opalińskiego 19, Janina WOJDYŁO – ul. Opalińskiego 17, Helena SZWEC – ul. Opalińskiego 13 i Janina CZWERENKO – ul. Opalińskiego 15. Niech dobry Bóg przyjmie je do swojej chwały

**Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!**